

Charytatywny Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy



Zwycięstwem gospodarzy zakończył się Charytatywny Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Ludwin. W turnieju rozegranym 9 marca wzięło udział pięć drużyn -Telewizji Lublin, Księża, Piłkarek Górnika Łęczna II, Powiatu Łęczyńskiego oraz Gminy Ludwin. Biletem wstępu była trwała żywność, która została przekazana podopiecznym Ośrodka Pomocy Społecznej w Ludwinie z okazji zbliżających się świąt.

Rywalizowano systemem każdy z każdym. Wszystkie mecze były wyrównane, zacięte, stały na dobrym poziomie i dostarczały kibicom dużo emocji. Komplet zwycięstw odniosła drużyna naszej gminy, która wygrała wszystkie mecze, nie tracąc przy tym ani jednej bramki. Ludwin zagrał w składzie: Andrzej Chabros, Szymon Czech, Dariusz Smyk, Grzegorz Różycki, Mariusz Marzec, Ryszard Białek, Wiesław Bodzak, Krzysztof Ludwikowski, Sylwester Czępiński, Kazimierz Brzozowiec, Paweł Golczuk, Arkadiusz Gramoszek, Artur Ogórek. Klasyfikacja końcowa: 1. Gmina Ludwin, 2. Księża, 3. Powiat Łęczyński, 4. Telewizja Lublin, 5. Piłkarki Górnika Łęczna II. - Jesteśmy zadowolone z każdego rozegranego meczu nawet, jeśli zakończył się dla nas porażką. Była to dobra lekcja na przyszłość. Chciałyśmy pokazać się z jak najlepszej strony i mam nadzieję, że to się nam udało. Z chęcią bierzemy udział w takich charytatywnych turniejach - powiedziała Gabriela Bielińska z Górnika Łęczna II, mieszkanka Ludwina. - Każdy turniej charytatywny ma na celu nieść pomoc, dlatego pojawiliśmy się na hali w Ludwinie, którą bardzo dobrze znamy. Uważam, że takie turnieje powinny odbywać się z uśmiechem na twarzy, satysfakcją z gry i dobrą atmosferą. My bawiliśmy się bardzo dobrze na boisku jak i po za nim śpiewaliśmy, tańczyliśmy i pokazaliśmy się z bardzo dobrej strony podczas meczów. Uważam, że turnieje charytatywne są potrzebne, ponieważ pomagamy, promujemy zdrowy tryb życia, który jest bardzo zaniedbywany w dzisiejszych czasach - stwierdził trener Górnika II Patryk Błaziak.

Turniej miał formę charytatywną, dlatego wszyscy uczestnicy i kibice przynieśli trwałą żywność będącą biletem wstępu. - Udało się zebrać dużo żywności, paczki były obfite. Był w nich olej, konserwy mięsne, makaron, ryż, kasza, mąka, cukier, herbata, płatki i słodycze. To były takie świąteczne prezenty, który namacalnie pomogły potrzebującym, dostarczając im jednocześnie wiele radości - podkreśliła Alina Harmasz z miejscowego OPS.

Katarzyna Tkaczyk

